

16 STYCZNIA 2019

Przeгляд REGIONALNY 18(2) 2019

BEZPŁATNY TYGODNIK POWIATÓW GRODZISKIEGO I PRUSZKOWSKIEGO
ISSN 2545-3440

GRODZISK MAZOWIECKI ||| BARANÓW ||| JAKTORÓW ||| PODKOWA LEŚNA ||| MILANÓWEK ||| ŻABIA WOLA
P R U S Z K Ó W ||| P I A S T Ó W ||| B R W I N Ó W ||| M I C H A Ł O W I C E ||| N A D A R Z Y N ||| R A S Z Y N



||| Kraj
- Walka z ASF s. 4



||| Milanówek
- Konsultacje społeczne s. 5



||| Powiat Pruszkowski
- Ponad 9 milionów na drogi s. 5



||| Pruszków
- Szkoły zostaną zlikwidowane s. 6



||| Grodzisk Mazowiecki
- Kobieta ze stali s. 6

Orkiestra zagrała po raz 27.



Występ przedszkolaków z Przedszkola nr 1 w Milanówku był rozcudzającym

||| GRODZISK MAZOWIECKI, MILANÓWEK, NADARZYN

Aż trudno w to uwierzyć, ale w tym roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała już po raz 27. Tegoroczny Finał przejdzie do historii głównie z dwóch powodów. Pierwszy to fakt, że w tym roku „pękł” miliard uzbieranych pieniędzy. Drugi jest mniej chlubny, po raz pierwszy podczas Finału doszło w Gdańsku do bandyckiego ataku na orkiestrowej scenie.

Pogoda zawiodła na całej linii, a to odbiło się na frekwencji. Było to widoczne zwłaszcza na ulicach i plenerowych atrakcjach.

W Grodzisku Mazowieckim finałowe atrakcje rozpoczęły się w Centrum Kultury już o godzinie 10.00. Na parkingu przy Centrum Kultury była okazja podziwiać sprzęt pożarniczy, włącznie z ultralekkim helikopterem pożarniczym. „Dyżur” pełniły tu jednostki z OSP Baranów oraz OSP Grodzisk Maz. W sąsiedztwie strażaków w równym rzędzie stały zaparkowane motocykle grodziskiej grupy Boruta MC Poland. Bliżej głównego wejścia, swoje obozowisko rozbili wojowie z Drużyny Najemnej Utlagar Hirde z Podkowy Leśnej. Przy ognisku, w historycznych ubraniach, pasjonaci kultury wikińskiej i słowiańskiej proponowali zabawy z ostrymi narzędziami.

dokończenie na str. 3



Łodzieje zniszczyli ozdoby

ZDJEŃCIE DZIĘKI UPRIEMOŚCI URZĘDU MIEJSKIEGO W PIASTOWIE

Akt wandalizmu

||| PIASTÓW

Jak co roku Piastów zyskał ozdoby świąteczne, które jednak zostały zniszczone i skradzione w nocy z 7 na 8 stycznia. Straty wyceniono na ponad 3 tysiące złotych.

dokończenie na str. 3

Rośnij z nami!!!

- 2 gazety
- 3 powiaty
- 18 gmin
- 70 000 egzemplarzy tygodniowo
- Najlepsza jakość
- Nieskończenie wiele możliwości

Przeгляд REGIONALNY

Przeгляд PIASECZYŃSKI

www.przeглядpiaseczynski.pl – www.przeглядregionalny.pl

Tel. 501 091 480 – reklama@przeглядpiaseczynski.pl – reklama@przeглядregionalny.pl

STYCZNIOWA
PROMOCJA REKLAMY
DO **-50%**
ZADZWOŃ I SIĘ PRZEKONAJ!
799 366 447

Odbiorą choinki



FOT. URZĄD MIASTA PRUSZKOWA

Choinkę należy wystawić o 6.00 w dniu odbioru bądź dzień wcześniej

PRUSZKÓW

Mieszkańcy Pruszkowa nie muszą się martwić, co po świętach zrobić z choinką. Z pomocą przychodzi Wydział Ochrony Środowiska.

W okresie świątecznym w wielu domach roztacza się piękny za-

pach choinki. Czas sprawia, że drzewko traci igły i prędzej czy później trzeba się go pozbyć. Bywa to kłopotliwe, jeśli zainwestowaliśmy w sporych rozmiarów choinkę. Wyniesienie jej z domu to jedna strona medalu. Ale co potem począć z drzewkiem? W Pruszkowie z pomocą przychodzi Wydział Ochrony Środowiska. Do 15 lutego choinki będą odbierane od mieszkańców.

Wystarczy zgłosić sprawę do Wydziału Ochrony Środowiska telefonicznie, pod numer 22 735 87 99 lub 22 735 88 17. W zabudowie jednorodzinnej choinki odbierane są w każdą środę, zaś w wielorodzinnej – w terminach odbioru odpadów wielkogabarytowych. Drzewka należy wystawić o 6.00 w dniu odbioru bądź dzień wcześniej. W przypadku zabudowy wielorodzinnej, sprawę należy wcześniej zgłosić zarządcy nieruchomości, a choinkę umieścić przy altanie śmietnikowej.

Wystarczy telefonicznie (22 735 87 99, 22 735 88 17) zgłosić sprawę do Wydziału Ochrony Środowiska

Istnieje jeszcze jedna możliwość. Choinki można dostarczyć do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów przy ul. Stefana Bryły 6. Taka możliwość istnieje w godzinach 10.30-16.30 w czwartki i piątki oraz 8.00-14.00 w soboty.

Artur Szpuda

Aquapark już we wrześniu



FOT. MATERIAŁY INWESTORA PARK OF POLAND

Park Wodny to pierwszy etap potężnej inwestycji pod Mszczonowem

KRAJ

Tropikalny ogród, baseny, zjeżdżalnie i sauny. Wodny parku rozrywki pod Mszczonowem ma wystartować tuż po wakacjach.

Obudowie aquaparku mówiło się od 2013 roku. Prace przy budowie największego w Europie parku wodnego rozpoczęły się jednak dopiero w maju 2017 r. Suntago Wodny Świat powstaje na obszarze 20 hektarów. Będzie podzielony na 3 strefy tematyczne. Jamango to strefa basenowa, w której

znajdą się aż 32 zjeżdżalnie o łącznej długości ponad 3 kilometrów. Strefa Relax to gigantyczny ogród tropikalny z basenem z wodą termalną, kilkoma basenami witalnymi, leżakami i barami. Saunaria to z kolei kilka rodzajów saun, grota solna i komnata śnieżna. Inwestor, Global City Holdings (właściciel m.in. sieci kin Cinema City) zapowiada otwarcie aquaparku jeszcze w tym roku. W tym samym czasie ma być gotowa również wioska 100 bungalowów Suntago Village wraz z zapleczem. To pierwszy etap inwestycji, która obejmie liczący w sumie 400 hektarów obszar we wsi Wręcza pod Mszczonowem. Oprócz

parku wodnego, powstaną tam parki tematyczne, hotele, centrum konferencyjne i handlowe oraz biurowce.

W ubiegłym roku powstała między innymi droga między Mszczonowem a Radziejowicami, ułatwiająca dojazd do Park of Poland. Lokalizacja inwestycji nie jest przypadkowa. Niewielka odległość od stolicy (około 60 km), dobra komunikacja autostradą A2 oraz drogą ekspresową S8, mają ściągnąć do Park of Poland zarówno gości z Polski jak i zagranicznych turystów.

Zakończyły się prace przy fundamentach, wykopach i nieckach basenowych wewnątrz budynku. Powstał też odwiert termalny o głębokości blisko 2 km. Czerpana stąd woda będzie służyła do ogrzewania basenów i budynków.

– Dotychczas wylaliśmy już 37 tysięcy metrów sześciennych betonu, czyli więcej, niż zużyto podczas budowy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Masa wykorzystanej już stali – 5000 ton – to z kolei połowa wagi paryskiej Wieży Eiffla – chwali się inwestor. – W ubiegłym roku do wielkich szklarni w Rotterdamie trafiły palmy i inne rośliny egzotyczne z Malezji, Florydy i Kostaryki, które będą ozdobą tropikalnego ogrodu w Suntago Wodnym Świecie – czytamy w materiałach prasowych.

Otwarcie parku dla gości planowane jest na 16 września 2019 r.

Joanna Ferlian



Starosta Krzysztof Rymuza i prezydent Pruszkowa Paweł Makuch

WOŚP w regionie

POWIAT PRUSZKOWSKI

27. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy skupił wielu ludzi dobrego serca. W regionie ich nie brakowało, a i puszki były wypełnione po brzegi.

W Pruszkowie mamy... trzech nowych prezydentów. Nietypowe licytacje przeprowadzono w szkołach podstawowych nr 2, nr 8 i nr 10. W każdej z placówek mieszkańcy mogli

W Pruszkowie mieszkańcy mogli wylicytować od prezydenta Pawła Makucha możliwość bycia włodarzem miasta przez jeden dzień

wylicytować od prezydenta Pawła Makucha możliwość bycia włodarzem miasta przez jeden dzień. Nie brakowało również innych atrakcji. W szkole nr 10 zagrała Orkiestra Dęta „Pruszkowianka”, zaprezentowała się Szkoła Tańca Jeremi oraz Ognisko Muzyczne Gąsin. Swoje programy przedstawili uczniowie trzech szkół podstawowych – nr 10, nr 1 i nr 4. Wspólnymi siłami wolontariuszy i ludzi dobrego serca na rzecz dzieci zebrano ponad 54 tys. zł. Z kolei w placówce nr 8 odbyły się pokazy tańca, taekwondo oraz Ludowego Zespołu

Pruszkowiaków. Podczas akcji zebrano 10 tys. zł. Atrakcji nie brakowało również w szkole nr 2. W dzieło pomocy włączyły się również Zespół Szkół nr 1 (21 500 zł) i Zespół Szkół przy ul. Gomułińskiego (zebrano 11 805 zł), gdzie zlokalizowane były sztaby WOŚP.

Orkiestra OSP Nadarzyn zagrała w Nadarzińskim Ośrodku Kultury, ale najpierw o 8.30 otworzyła 27. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Warszawie. Bogaty program artystyczny, licytacje i rzecz jasna wolontariusze w wielu punktach gminy. Efekt? 51 676 zł.

Piastów również aktywnie uczestniczył w akcji. W Miejskim Ośrodku Kultury odbyły się wymiana książek, kiermasz oraz występy dzieci i młodzieży. Nie zabrakło licytacji. Łącznie sztab zebrał 8601 zł. Z kolei na placu OSP przy ul. Warszawskiej można było podziwiać Moto Show. W 27. finale WOŚP działali harcerze z hufca Piastów, którzy zebrali ponad 36 tys. zł. To wynik o 7 tys. lepszy niż rok temu.

Koncerty, pokaz filmów Fundacji „Okami Kamery”, turniej brydżowy, fitness oraz nauczyciele w przedstawieniu „Rzepka” – ciekawie było w sztabie w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. M. Dąbrowskiej w Komorowie, gdzie zebrano blisko 70 tys. zł. Atrakcji nie zabrakło również w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Nowej Wsi.

W Raszynie zebrano blisko 25 tys. zł. Wiele ciekawych przedmiotów czekało na uczestników licytacji w Brwinowie w tamtejszym ośrodku kultury.

Artur Szpuda

REGION

GRÓZNIE NA DRÓGACH

W poniedziałek, po jednodniowej odwilży, wrócił mróz, któremu towarzyszyły silne porywy wiatru i marznące opady. Aura zgotowała kierowcom i innym użytkownikom dróg paskudną niespodziankę. Poniedziałkowe popołudnie upłynęło pod znakiem paralizu, przede wszystkim na głównych arteriach. Łatwej sytuacji nie mieli również piesi – chodniki zmieniły się w lodowiska. Trudnej sytuacji komunikacyjnej nie ułatwił również wypadek w Komorowie. Z powodu oblodzonej jezdni samochód kierowca samochodu osobowego nie zdołał wyhamować przed przejazdem WKD i wjechał pod koła przejeżdżającego pociągu. Ruch w obu kierunkach udało się przywrócić po godzinie. Niestety kolejne dni upłyną nam pod znakiem podobnej pogody. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej utrzymuje ostrzeżenie pierwszego stopnia przed silnymi porywami wiatru i marznącymi opadami. Warto wziąć to pod rozwagę i – jeśli tylko możemy – zrezygnować w najbliższym czasie z podróży.



Przecięte kable

Akt wandalizmu

dokończenie ze str. 1

Okazuje się, że przedmiotem zainteresowania złodziei mogą być różne rzeczy. Ozdoby świąteczne, w które urząd inwestuje od lat, wprowadzają mieszkańców Piastowa w świąteczny klimat. Oświetlenie LED i dekoracje są wykonywane na zamówienie w piastowskiej firmie Multidekor. Dodatkowo w tym roku urząd zamówił wyjątkowe ozdoby, m.in. w kształcie koron, które powieszono w parku obok magistratu i podświetlono – to stamtąd ruszał 6 stycznia Piastowski Orszak Trzech Króli. Lampkami przykryto także dach tężni, a znajdujący się obok wiaduktu napis „PIASTÓW” zaczął świecić, kiedy tylko zapadł mrok.

Z pewnością ilość ozdób i efekt, który dawały, cieszyły oczy mieszkańców. Jednak ktoś postanowił skorzysta z okazji i „zwietrzył interes”. Złodzieje chcieli zarobić i nie działali po omacku. Sytuacja rozegrała się w nocy z 7 na 8 stycznia. Zginęły specjalistyczne sterowniki, bezpieczniki i moduły.

Ukradziono także ocynkowane kable. Zniszczeniu uległ również dach tężni; wyłamano deski, aby ukraść sterowniki.

Złodzieje chcieli zarobić i nie działali po omacku. Zginęły specjalistyczne sterowniki, bezpieczniki i moduły. Ukradziono także ocynkowane kable

O całej sprawie władze Piastowa powiadomiły policję. Teren objęty jest monitoringiem podpiętym do piastowskiego komisariatu. Policja poczyniła kroki w celu wyjaśnienia sprawy. Straty wyceniono na ponad 3000 zł. Jeszcze tego samego dnia zamontowano nowe urządzenia, a ozdoby świecą tak samo, jak wcześniej.

Artur Szpuda

KOMORÓW

NABÓR „SENIOR+”

Rozpoczął się nabór do Dziennego Domu „Senior+” w Komorowie. Zgłaszać mogą się mieszkańcy gminy Michałowice, którzy ukończyli 60 lat.

Budynek przy ul. Ceglanej w Komorowie został zaadaptowany na potrzeby Dziennego Domu „Senior+”. Placówka przeszła niezbędne zmiany oraz zyskała wyposażenie. – Budynek wyposażony został w: rower poziomy, bieżnię, Uniwersalny Gabinet Usprawniania Leczniczego – kabinę do ćwiczeń i rehabilitacji z osprzętem, drabinki, stół do masażu, tablicę z oporem, rotory do ćwiczeń oporowych, jak również stoły, krzesła, szafy, fotele, pianino, rzutnik i ekran, sprzęt komputerowy – przedstawiła Angelika Niedzieska z Urzędu Gminy Michałowice.

Wszystko jest już prawie gotowe, pozostaje przeprowadzić rekrutację. Nabór trwa od 2 stycznia. O pobyt w domu „Senior+” mogą się ubiegać osoby, które potrzebują częściowej opieki i pomocy w zaspokajaniu potrzeb. Przede wszystkim oferta jest skierowana do nieaktywnych zawodowo i posiadających miejsce zamieszkania na terenie gminy Michałowice. Kolejny warunek to ukończenie 60. roku życia. Rekrutacja trwa w systemie ciągłym aż do wyczerpania limitu miejsc. Tych przewidziano 30. – Realizacja usług rozpocznie się od lutego lub w ostatnim tygodniu stycznia, w zależności od wyników rekrutacji – podkreśla Niedzieska.

Pierwszym krokiem, który należy wykonać, aby ubiegać się o miejsce w Dziennym Domu „Senior+” w Komorowie, jest złożenie wniosku w GOPS Michałowice. Wszystkie kwestionariusze i informacje o potrzebnych dokumentach można znaleźć na stronie michalowickiego GOPS.

Głównym celem Dziennego Domu „Senior+” są usługi edukacyjne, kulturalne, zajęcia z aktywności ruchowej, terapia zajęciowa i aktywizacja społeczna. Placówka będzie funkcjonowała przez osiem godzin dziennie (8.00-16.00), we wszystkie dni robocze. Co ważne, pobyt w domu „Senior+” jest nieodpłatny dla osób, których dochód nie przekracza 1402 zł (samotnie gospodarujący) i 1056 zł (w rodzinie).

FOT. MACIEJ BOCHNOWSKI



Orkiestra zagrała po raz 27.

dokończenie ze str. 1



Licytacje towarzyszyły koncertom w każdej miejscowości

Można więc było spróbować sił w rzucaniu toporkiem lub oszczepem. Odbływały się tu również pokazowe walki.

Na scenie od rana odbywały się pokazy grup tanecznych i muzycznych działających w Centrum Kultury. Uczniowie ze SP nr 4 wystąpili z przedstawieniem jasełek „Dobra nowina w Niepodległej”. Nie mogło oczywiście zabraknąć koncertów zespołów muzycznych. Zagrały takie kapele jak: Zła Wola, Lady Strange, Red Room, Swear the Empress i Positive Reggae Rockers.

Na ulicach wszystkich miejscowości widać było wolontariuszy z puszkami. Podczas imprez wszędzie prowadzone były też licytacje

W tym roku po raz pierwszy orkiestrowe atrakcje przygotowała również Mediateka. Była okazja, aby w strefie Youmedia spróbować podstaw programowania robotów Photon, a także spróbować swoich sił na wielokierunkowej bieżni rozszerzonej rzeczywistości.

W sali wielofunkcyjnej odbywały się zajęcia z jogi i pilatesu a także

zowego zautomatyzowanego defibrylatora (AED).

W Milanówku już od 11.00 liczne atrakcje przyciągnęły tłumy mieszkańców do hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1. Przed szkołą trudno było znaleźć wolne miejsce do zaparkowania samochodu, wewnątrz natomiast wrzało jak w ulu. Już przy wejściu stoiska bigosem i kiełbaskami, pysznymi



Swoimi występami Grupa Pauliny Piśkiewicz zawsze zachwyca

ciastami, aromatyczną kawą i gorącą herbatą serwowały „poprawiacze” humoru, popsutej smętną pogodą. Na hali można było znaleźć mnóstwo atrakcyjnych stoisk – malowanie twarzy, warsztaty decoupage, mały antykwariat,

Widowiskowe atrakcje rozpoczęły popisy młodych akrobatów. Na scenie wystąpiły dzieci z Przedszkola nr 1. Młodzież z koła teatralnego SP nr 1 zaprezentowała „Bajkę o smutnym osiołku”. Młodzi aktorzy pracowali pod kierunkiem Barbary Mazur. Piękna opowieść, dobrze zagrana przez młodzież, która na przygotowanie występu miała zaledwie miesiąc, bardzo spodobała się publiczności która nie szczędziła braw.

Potem zaprezentowały się grupy taneczne oraz milanowskie zespoły muzyczne – Nope’n’dot, Koszutosty oraz Ani Krysiak z zespołem.

Nadarzyn zaznaczył swoją obecność w tegorocznym finale mocnym akcentem. Na rozpoczęcie akcji, w miasteczku WOŚP pod Pałacem Kultury, wystąpiła ze swoim koncertem Orkiestra OSP Nadarzyn. Podczas tegorocznego finału w Nadarzyńskim Ośrodku Kultury, reportaży nagrywała telewizja Polsat.

Jak zwykle przygotowano liczne atrakcje. Już w piątek w hali sportowej rozegrany został turniej tenisa stołowego o puchar dyrektora LO.

W niedzielę zaś mieszkańców zaprosił Nadarzyński Ośrodek Kultury. Pyszne domowe ciasta z kawą lub herbatą, loteria fantowa, pomiar ciśnienia krwi i poziomu cukru, a także literackie animacje i bookcrossing, przygotowane przez Bibliotekę. Prowadzona była również przez fundację DKMS akcja rejestracji potencjalnych dawców szpiku.

Występy estradowe rozpoczął koncert Orkiestry OSP Nadarzyn, którą kochają wszyscy mieszkańcy. Po koncercie rozpoczęły się prezentacje grup tanecznych oraz zespołów muzycznych. Było też miejsce dla występów kabaretowych. Z monologiem wystąpiła Danuta Woźniak oraz dziecięco-młodzieżowa grupa kabaretowa „Biedronki”, która po raz pierwszy wystąpiła z programem muzycznym.

Na ulicach wszystkich miejscowości widać było wolontariuszy z puszkami. Podczas imprez wszędzie prowadzone były też licytacje. Zdarzały się rekordowe kwoty, jak np. w Nadarzynie, gdzie za koszulkę z autografem Jurka Owsiaka wylicytowana została kwota 1000 zł.

Dochód z tegorocznej zbiórki zostanie przeznaczony na zakup wyposażenia specjalistycznych oddziałów dziecięcych.

Tekst i zdjęcia Marek Zdrzyłowski



Nadarzyński zespół Openmind

spotkanie kulturą japońską – kaligrafia, origami oraz pokazy sztuk walki. W holu było coś specjalnego dla miłośników wielokopanszowych gier, zaś w sali widowiskowej strażacy z MDP Książenice udzielali instruktażu przeprowadzania akcji pierwszej pomocy na fantomach oraz przy pomocy poka-

riat, warsztaty plastyczne, zabawy z piórem 3D, klocki lego, fotografia z żywym pomnikiem i strzelnica z broni długiej i krótkiej. Była możliwość podszkolenia się w udzielaniu pierwszej pomocy a także porozmawiać z funkcjonariuszami Straży Miejskiej, którzy rozdawali odblaski. Wybór przeogromny.

Walka z ASF

III KRAJ, POWIAT

We wschodniej i centralnej Polsce trwa walka z Afrykańskim Pomorem Świń, wirusem, który jest śmiertelny dla dzików i świń. Pytanie, czy jest skuteczna.

Pomysł na walkę ze śmiertelnym wirusem poprzez zabijanie jego ofiar wydaje się dość absurdalny. Jednak ogłoszony przez rząd sanitarny

Psy na drodze rozszarpujące zastrzelone dziki, patrochy porzucone w środku lasu, czerwone od krwi przyczepy, na których przewozi się martwe dziki, ślady krwi ciągnące się kilkaset metrów

odstrzał dzików ma chronić przede wszystkim świnię, których zarażenie jest ogromnym problemem ekonomicznym, zaczynając od odszkodowań, które musi wypłacać Skarb Państwa hodowcom, po ewentualne embargo na polską

wieprzowinę. Czy jednak odstrzał to skuteczny sposób walki z ASF?

ASF pojawił się w Polsce, dokładnie na Podlasiu, w 2014 roku. Przywleczony został ze wschodniej Europy. Pod koniec 2017 r. wirus przekroczył Wisłę.

– Liczba przypadków ASF u dzików, odnotowanych od początku występowania ASF w Polsce, czyli od lutego 2014 r., wynosi 3407 – informuje Główny Lekarz Weterynarii. – Tylko w 2018 r. potwierdzono 2443 przypadki ASF u dzików, z czego 326 stanowiły dziki odstrzelone, a pozostałe przypadki stanowią dziki padłe, w tym powypadkowe.

Z wirusem w Polsce walczy się więc poprzez przestrzeganie zasad bioasekuracji wśród hodowców i myśliwych, usuwaniu padłych dzików, pobieraniu próbek od każdego znalezionej dzika i każdego odstrzelonego, oraz polowania, w tym odstrzał sanitarny dzików w obszarach objętych restrykcjami w związku z ASF, który ma uzupełnić plan łowiecki.

– My w każdym roku łowieckim w dwóch obwodach dokonujemy odstrzału mniej więcej 200 dzików. W tym roku, czyli od 1 kwietnia 2018 r. do 31 marca 2019 r., odstrzelimy pewnie 30% tej kwoty. U nas już nie ma dzików, padły na ASF, wciąż też znajdujemy padłe w lasach – mówi nam Tomasz Grynke, prezes Koła Łowieckiego Zalesie polującego na terenie powiatu piaseczyńskiego.



Dzik po wypadku potrafi leżeć przy drodze wojewódzkiej nawet kilka dni. Tak wygląda walka z ASF w zarażonej strefie

skiego. – Nasze polowania w styczniu były zaplanowane w wakacje, z powodu sanitarnego odstrzału dzików dodaliśmy jedno, 20 stycznia.

W ubiegły weekend w Polsce odbyło się jednak wiele polowań. Styczeń to sezon łowiecki, dlatego zapewne duża ich część była planowa. Do lasów ruszyli jednak obrońcy zwierząt, a część z nich zamieściła w mediach społecznościowych przerażające filmiki i zdjęcia. Psy na drodze rozszarpujące zastrzelone dziki, patrochy porzucone w środku lasu, czerwone od krwi przyczepy, na których przewozi się martwe dziki, ślady krwi ciągnące się kilkaset metrów.

– Ten weekend pokazał, że możemy już sobie dać spokój z walką z ASF. To, co się wydarzyło, co pokazują zdjęcia i filmy z Polski, będzie miało prosty skutek

w postaci rozprzestrzenienia się wirusa na cały kraj – mówi nam Inga Lechowska, wiceprezes Fundacji Animal Rescue Polska. – Prawda jest też taka, że wirus przenoszą ludzie, w tym myśliwi, nawet grzybiarze, jeżeli weszli w ślady zarażonego dzika.

Wirus żyje długo, a na kołach samochodu może zostać zawleczony nawet kilkaset kilometrów.

W strefach zarażonych ASF (m.in. cała aglomeracja warszawska) nie ma zakazu wchodzenia do lasów, ale myśliwi mogą polować w strefie zarażonej oraz w strefie, w której nie potwierdzono jeszcze żadnego przypadku ASF.

Niektórzy myśliwi zachowują zasady bioasekuracji, czyli m.in. dezynfekują opony i buty. Zdjęcia które się pojawiły po ostatnim weekendzie, pokazują jednak, że nie wszyscy to robią.

Sami myśliwi przyznają, że przez Wisłę wirus został przeprowadzony przez ludzi.

– W tym roku potwierdzono już aż 60 przypadków ASF u dzików. Natomiast od 14 września ubiegłego roku nie odnotowano ognisk choroby w gospodarstwach produkujących świnię, co świadczy o skuteczności bioasekuracji i wysokim poziomie przestrzegania jej zasad przez rolników – twierdzi Główny Lekarz Weterynarii.

Oznacza to więc, że bioasekuracja w gospodarstwach jest skuteczna i mimo kolejnych zarażeń dzików, świnię są bezpieczne. Jak pokazuje przykład powiatu piaseczyńskiego, gdzie dzików jest coraz mniej, wirus radzi sobie z nadpopulacją dzików, która tu niewątpliwie wystąpiła.

Można więc wyciągnąć wniosek, że polowania na dziki w takiej formie, jaką widzimy w wykonaniu niektórych myśliwych, kompletnie nie ma sensu. Odstrzały były prowadzone w każdym roku łowieckim, a wirus i tak się rozprzestrzenił w ogromnym tempie. Zapewne za sprawą ludzi. W dodatku dziki tzw. komunikacyjne, czyli te, które uległy wypadkowi, potrafią, leżąc na poboczu, w strefie zarażonej, kilka dni. Nikt nie dezynfekuje samochodów, które zderzyły się z dzikiem, zazwyczaj też dzik po wypadku krwawi. Często się zdarza, że do takiego dzika dobierają się psy, które zwłaszcza na wsiach, biegają wolno.

Jedyną skuteczną walką z ASF jest więc bioasekuracja gospodarstw, a o to hodowcy muszą zadbać sami.

Tekst i zdjęcie Joanna Greła

Zimowe problemy

III NADARZYN

Zima postanowiła pokazać swoje oblicze i w ciągu kilku dni obficie sypnęła śniegiem. Na drogach zrobiło się ślisko, więc warsztaty blacharskie miały pełne ręce roboty. Zalegający śnieg utrudniał życie nie tylko kierowcom ale i pieszym.

W związku z licznymi zapytaniami mieszkańców gminy Nadarzyn, dotyczącymi obowiązku odśnieżania chodników, Urząd Gminy w Nadarzynie wyjaśnia ten problem. Wprawdzie chodniki należą do zarządcy drogi, wzdłuż której chodnik biegnie, jednak zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu w czystości i porządku w gminach, obowiązek ten spoczywa na właścicielach nieruchomości przylegających do chodnika.

W gminie Nadarzyn obowiązują nieco inne zasady. Powyższe dotyczy wprawdzie dróg powiatowych i wojewódzkich, natomiast inaczej jest w przypadku chodników biegnących wzdłuż dróg znajdujących się w zarządzie gminy. Przedsiębiorstwo Komunalne Nadarzyn odśnieża nie tylko jezdnie i



ciągi pieszo-rowerowe, które odśnieżane są w pierwszej kolejności, ale również chodniki wzdłuż dróg gminnych i to niezależnie od tego, czy biegną one przy posesjach prywatnych właścicieli, czy przy terenach należących do gminy. Takie podejście ułatwia szybkie odśnieżenie chodników, co poprawia komfort i bezpieczeństwo pieszych. Gmina wyszła bowiem z założenia, że trudno jest karać za brak odśnieżenia chodnika właściciela posesji, który po całonocnym opadzie, rano musiał iść do pracy i usunięciem śniegu mógł zająć się dopiero wieczorem. W tej sprawie prawo rozmija się trochę z realiami życia.

Na terenie gminy Nadarzyn drogi wojewódzkie to ulica Błońska (DW 720) i Braci Leśnej (DW 721).

Drogi powiatowe to ulice: Brzozowa, Młynowa, Jastrzębska, Mazowiecka Młochowska, Al. Kasztanowa, 3101W

(Młochów-Krakowiany-Tarczyn), Kłownowa, Rolna, Nad Utratą, Mszczonowska, Warszawska, Pruszkowska, Grodziska, św. Piotra i Pawła, Centralna, Sękocińska.

Do zimowych obowiązków właścicieli posesji należy również usuwanie śniegu i sopli z dachów. Temperatury oscylujące wokół zera sprzyjają tworzeniu się na krawędziach dachów dużych sopli, które stanowią duże niebezpieczeństwo.

Zaleganie śniegu jest szczególnie groźne na dachach obiektów wielkopowierzchniowych – marketów, hal targowych, magazynów. Oprócz dużych powierzchni, dachy tych obiektów są na ogół zupełnie płaskie lub o niewielkim spadku, co powoduje duże obciążenie konstrukcji.

Marek Zdrzyłowski

III POWIAT NA SYGNALE



W minioną środę około godziny 20.00 policjanci otrzymali wezwanie, że w jednej z kamienic w Pruszkowie miało dojść do ugodzenia nożem mężczyzny. Funkcjonariusze natychmiast udali się na miejsce, gdzie doszło do zdarzenia. Pokrzywdzony z ranami kłutymi pleców był już opatrywany przez pogotowie, a następnie został przewieziony do szpitala. Na miejscu zdarzenia policjanci zatrzymali trzy osoby, dwie kobiety w wieku 32 i 34 lata oraz 51-letniego mężczyznę.

Z ustaleń policjantów wynikało, że mieszkaniu 32-latkii odbywała się impreza towarzyska, na której wszyscy spożywali alkohol. W pewnym momencie gospodyni wyrzuciła pokrzywdzonego za drzwi i na klatce schodowej zadała mu kilka ran nożem w plecy. Jej koleżanka widząc, co się stało, zabrała noż i schowała go u siebie w mieszkaniu. Zatrzymane osoby były nietrzeźwe, miały od 1,5 do 2,5 promila alkoholu w organizmie i zostały osadzone w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu przeprowadzono z nimi czynności procesowe. 51-letni mężczyzna został przesłuchany w charakterze świadka, w trybie art. 183 kpk.

34-letnia kobieta usłyszała zarzut zacierania śladów przestępstwa i utrud-

niania prowadzenia postępowania. Podejrzana przyznała się do popełnienia przestępstwa, a Prokuratura Rejonowa w Pruszkowie zastosowała wobec niej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji. Za to przestępstwo kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

32-latka na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, usłyszała zarzut usiłowania zabójstwa. Sąd Rejonowy w Pruszkowie, na wniosek policji i prokuratury, zastosował wobec podejrzanej tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy.

Za to przestępstwo grozi kara nawet dożywotniego więzienia.

Policjanci z pruszkowskiej drogówki otrzymali informację, że w Parzniewie, na terenie magazynów, kierowca samochodu ciężarowego jest nietrzeźwy. Po przybyciu na miejsce ustalili, że 58-latek wjechał na teren firmy i miał „problem” z zaparkowaniem pod rampą. Pracownicy magazynu odebrali mu kluczyki i przekazali policjantom. W trakcie rozmowy z kierowcą, mundurowi wyculili od niego wyraźną woń alkoholu. Po przewiezieniu na komendę i zbadaniu jego stanu trzeźwości okazało się, że mężczyzna ma ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Mundurowi zatrzymali mężczyznę i osadzili w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu usłyszy on zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Za to przestępstwo grozi kara do 2 lat więzienia.



KONSULTACJE SPOŁECZNE

Konsultacje społeczne

MILANÓWEK

Jeszcze do 28 stycznia można składać swoje opinie dotyczące projektu uchwały Rady Milanówka w sprawie określenia zasad przeprowadzenia Budżetu Obywatelskiego.

Budżet Obywatelski, zwany także partycypacyjnym, to wydzialona część budżetu miasta, o której przeznaczeniu współdecydują sami mieszkańcy miasta. Można zgłosić propozycje ważnych inwestycji w mieście, a następnie w powszechnym głosowaniu mieszkańcy sami dokonują ostatecznego wyboru projektów do realizacji.

Środki zaplanowane na Budżet Obywatelski można przeznaczyć na zadania, które leżą w kompetencji gminy. Dla

tego projekty mogą dotyczyć zarówno budowy dróg, jak i polityki społecznej, edukacji, ochrony środowiska, kultury, sportu czy bezpieczeństwa.

Projekt uchwały Rady Miasta oraz formularz zgłaszania opinii dostępny jest na stronie Urzędu oraz stronie BIP. Celem konsultacji jest zapoznanie się władz miasta z opinią mieszkańców na temat proponowanych zasad przebiegu Budżetu Obywatelskiego oraz potrzebami mieszkańców związanymi z realizacją całego procesu.

Opinie na temat projektu zgłaszać można do dnia 28. stycznia do godz. 17.00 na formularzu zgłaszania opinii osobiście w sekretariacie Urzędu Miasta (bud. A, ul. Kościuszki 45) oraz w Punkcie Obsługi Interesanta (bud. C, ul. Spacerowa), lub drogą internetową na adres promocja@milanówek.pl.

Marek Zdrzyłowski

POWIAT PRUSZKOWSKI

W budżecie powiatu pruszkowskiego na 2019 rok zaplanowano blisko 28 mln zł na inwestycje. Ponad 9 mln zł zostanie przeznaczony na drogi.

Prognozowana wysokość dochodu budżetu powiatu to 168,2 mln zł. To blisko 16 mln zł więcej niż rok wcześniej. Z kolei wydatki wyniosą prawie 168,5 mln zł. Rzecz jasna istotną pozycję w tym względzie zajmują inwestycje – 27,9 mln zł.

Warto podkreślić, że powiat pruszkowski przykłada dużą wagę do kwestii związanych z bezpieczeństwem. 400 tys. zł zabezpieczono na wykonanie sygnalizacji świetlnej przy drogach. Z

Warto podkreślić, że powiat pruszkowski przykłada dużą wagę do kwestii związanych z bezpieczeństwem

kolei 1 mln zł przeznaczony zostanie na chodniki, a 100 tys. zł na doświetlenie przejść dla pieszych. Powiat przeznaczy 175 tys. zł na dotację celową dla Pruszkowa na budowę wiaduktu nad



Starostwo powiatowe w Pruszkowie

torami PKP pomiędzy ul. Warszawską i ul. Grunwaldzką.

Na zadania związane z drogami w powiatowym budżecie znalazło się ponad 9 mln zł. Największa inwestycja, o wartości 2,5 mln zł, to przebudowa ul. Komorowskiej i Pruszkowskiej na odcinku od ul. Pogodnej w Pruszkowie do ul. Rekreacyjnej w Granicy. 1,5 mln zł zarezerwowano na budowę ronda na skrzyżowaniu ul. Powstańców i ul. Plantowej w Pruszkowie. Zmiany czekają również drogę 3124W – ul. Solidarności w Parzniewie oraz ul. Gomulińskiego w Pruszkowie (blisko 2 mln zł). 450 tys. zł pochłonie przebudowa skrzyżowania al. Armii Krajowej i dróg gminnych ul.

ks. Józefa i ul. Andrzeja w Pruszkowie. Ponadto, zarezerwowano środki na zadania w Ładach, Piastowie czy w Wolicy. 2,5 mln zł zaplanowano na dokończenie zadania związanego z budową odwodnienia w drogach powiatowych.

Ważną inwestycją będzie rozbudowa budynku Szpitala Powiatowego w Pruszkowie oraz instalacja systemu monitoringu. Na ten cel w budżecie zarezerwowano nieco ponad 8 mln zł. Przy Zespole Szkół Ogólnokształcących i Sportowych przy ul. Gomulińskiego w Pruszkowie planowana jest budowa pływalni. To zadanie wiąże się z kosztem 3,2 mln zł.

Artur Szpada

NIEDZIELE HANDLOWE 2019

Od nowego roku niedzielne zakupy będą możliwe tylko raz w miesiącu (z dwoma wyjątkami)

STYCZEŃ:
27.01.2019

LUTY:
24.02.2019

MARZEC:
31.03.2019

KWIECIEŃ:
14.04.2019, 28.04.2019

MAJ:
26.05.2019

CZERWIEC:
30.06.2019

LIPIEC:
28.07.2019

SIERPIEŃ:
25.08.2019

WRZESIEŃ:
29.09.2019

PAŹDZIERNIK:
27.10.2019

LISTOPAD:
24.11.2019

GRUDZIEŃ:
15.12.2019, 22.12.2019,
29.12.2019

Perspektywy 2019

POWIATY

Niedawno Fundacja Edukacyjna „Perspektywy” opublikowała tegoroczny ranking szkół średnich – liceów ogólnokształcących i techników. W sumie oceniono 1500 szkół z całej Polski, w tym 1000 liceów i 500 techników.

Wrankingu Liceów Ogólnokształcących uwzględnione zostały szkoły dla młodzieży (bez szkół specjalnych i szkół dla dorosłych), w których w maju 2018 roku zdawało maturę minimum 12 maturzystów przystępujących po raz pierwszy do egzaminu, a wyniki średnie z języka polskiego i matematyki zdawanych obowiązkowo były nie niższe niż 0,75 średniej krajowej w liceach. W zestawieniu zostały wzięte pod uwagę wyniki egzaminu maturalnego ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych, a także egzaminy językowe na poziomie dwujęzycznym.

Kryteriami oceny w rankingu liceów były sukcesy w olimpiadach, matura z przedmiotów obowiązkowych i matura z przedmiotów dodatkowych.

W ocenie średnich szkół technicznych przyjęto następujące kryteria: sukcesy w olimpiadach, matura z przedmiotów obowiązkowych, matura

z przedmiotów dodatkowych i wyniki egzaminu zawodowego.

Każda ze szkół lokujących się w górze tabeli jest dumna z odniesionego sukcesu, który jest wspólnym dziełem pedagogów, uczniów i władz samorządowych. Pozycja szkół oznaczana jest znakiem graficznym potwierdzającym pozycję szkoły, który wprowadzony został przez organizatorów rankingu na wniosek dyrektorów szkół i nauczycieli. Dobrze bowiem taki zdobyty „znak jakości” umieścić na swojej stronie internetowej, gdzie jest wyraźnym sygnałem dla wybierających odpowiednią dla siebie szkołę uczniów i rodziców.

Kryteriami oceny w rankingu liceów były sukcesy w olimpiadach, matura z przedmiotów obowiązkowych i matura z przedmiotów dodatkowych

Zgodnie z zasadami przyjętymi przez Fundację Edukacyjną Perspektywy, szkoły mają prawo do używania w 2019 roku tytułu honorowego „Złotej”, „Srebrnej” i „Brązowej” Szkoły 2019 wraz ze związanym z tym graficznym

znakiem jakości: dla liceów – Złota Szkoła – miejsca 1-200, Srebrna Szkoła – miejsca 201-500, Brązowa Szkoła – miejsca 501-1000, zaś dla techników – Złota Szkoła – miejsca 1-100, Srebrna Szkoła – miejsca 101-300, Brązowa Szkoła – miejsca 301-500.

A oto jak w rankingu wypadły szkoły z powiatu grodziskiego i pruszkowskiego (miejsce na Mazowszu/miejsce w Polsce).

Licea

Społeczne Liceum Ogólnokształcące nr 5 STO w Milanówku – 34/118

Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Pruszkowie – 63/269

Liceum Ogólnokształcące im. Tomasz Zana w Pruszkowie – 99/486

Podkowieńskie Liceum Ogólnokształcące nr 60 w Podkowie Leśnej – 105/554

Liceum Ogólnokształcące im. Marii Dąbrowskiej w Komorowie – 106/559

Liceum Ogólnokształcące w ZS nr 1 w Milanówku – 147/827

Liceum Ogólnokształcące w ZS nr 1 w Grodzisku Maz. – 149/844

Społeczne Liceum Ogólnokształcące nr 23 w Pruszkowie – >150/943

Technika

Technikum nr 1 w Grodzisku Maz. – 35/263

Technikum w ZS Technicznych i Licealnych nr 2 w Grodzisku Maz. – 48/404

Technikum Budowlane w ZS nr 1 im. St. Staszica w Pruszkowie – 80/>500



Ponieważ wielu uczniów z miejscowości podwarszawskich wybiera średnie szkoły w stolicy, podajemy również pierwszą dziesiątkę szkół w Warszawie.

1. XIV Liceum Ogólnokształcące im. St. Staszica – Ochota

2. VIII Liceum Ogólnokształcące im. Władysława IV – Praga Płn.

3. II LO z Oddz. Dwujęz. im. Stefana Batorego – Śródmieście

4. XXVII LO im. Tadeusza Czackiego – Śródmieście

5. 2 Społeczne LO STO im. Pawła Jasionicy – Śródmieście

6. IX LO im. Klementyny Hoffmannowej – Śródmieście

7. V LO im. Księcia Józefa Poniatowskiego – Śródmieście

8. LXVII LO im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego – Śródmieście

9. XXXIII LO Dwujęzyczne im. Mikołaja Kopernika – Wola

10. LO im. Stanisława Ignacego Witkiewicza – Żoliborz

Marek Zdrzyłowski

Szkoły zostaną zlikwidowane



Szkoła przy Gomulińskiego

PRUSZKÓW

Liceum Ogólnokształcące i Liceum Ogólnokształcące Sportowe w Pruszkowie zostaną zlikwidowane. Uczniowie zostaną włączeni do Szkoły Mistrzostwa Sportowego – Liceum Ogólnokształcącego.

Na pozór sprawa może budzić obawy o dalszy los placówki przy ul. Gomulińskiego. Uspokajamy jednak – ta nie przestanie istnieć. Mazowiecki Kurator Oświaty odniósł się do uchwały Rady Powiatu Pruszkowskiego z dnia 7 lutego 2017 r., która dotyczy projektu dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego. Chodzi o uporządkowanie kwestii związanych z nazewnictwem

oraz strukturą pruszkowskiej placówki. Organ zwrócił uwagę, że w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Sportowych przy Gomulińskiego są trzy licea, co jest niezgodne z art. 62 ustawy o systemie oświaty. W związku z tym Mazowiecki Kurator Oświaty nakazał najpóźniej do 1 września 2019 r. dostosować strukturę zespołu do obowiązujących przepisów.

Nad sprawą pochylili się radni powiatu pruszkowskiego. – Przedkładamy państwu dwie uchwały intencyjne o zamiarze likwidacji dwóch szkół, które znajdują się w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Sportowych – mówiła podczas grudniowej sesji Agnieszka Kuźmińska, członek zarządu powiatu pruszkowskiego. Zarazem podkreślała, że jest to wypełnienie zalecenia Mazowieckiego Kuratora Oświaty. – Mamy

co prawda czas, ale procedura jest taka, że najpierw musimy podjąć uchwałę o zamiarze likwidacji szkoły, do końca lutego już uchwałę decydującą o likwidacji – dodawała Agnieszka Kuźmińska.

Radni przyjęli uchwały. W ten sposób wykonali pierwszy krok do uregulowania kwestii stanu placówki przy ul. Gomulińskiego. Z dniem 31 sierpnia 2019 r. Liceum Ogólnokształcące i Liceum Ogólnokształcące Sportowe przestaną istnieć. Uczniowie z tych szkół zostaną włączeni do Szkoły Mistrzostwa

Z dniem 31 sierpnia 2019 roku Liceum Ogólnokształcące i Liceum Ogólnokształcące Sportowe przestaną istnieć

Sportowego – Liceum Ogólnokształcącego. Ze sportowego liceum przeniesie się tam 57 uczniów klasy I (dwa oddziały) i 36 uczniów klasy II (dwa oddziały), zaś z liceum – 31 „pierwszaków” oraz 26 drugoklasistów. – Wszyscy uczniowie, którzy są w klasach w tych szkołach, nadal będą w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Sportowych przy ul. Gomulińskiego. Nauczyciele i pracownicy też – podkreślała Kuźmińska.

Artur Szpuda



Marta Otto z trenerem i prowadzącym spotkanie

Kobieta ze stali

GRODZISK MAZOWIECKI

W piątek 11 stycznia, w Poczekalni PKP, odbyło się spotkanie z Martą Otto, pierwszą Polką która pokonała dystans podwójnego Ironmana w czasie 27 godzin i 16 minut, co dało jej zwycięstwo podczas zawodów w Poniewiezu na Litwie.

Ironman to dyscyplina triathlonowa – pływanie na dystansie 3,86 km, jazda na rowerze – 180,2 km i bieg maratoński – 42,195 km. Pokonanie tych trzech dystansów jest bardzo trudnym zadaniem, natomiast pokonanie podwójnej trasy Ironmana, czyli 7,6 km pływania, 360 km rowerem i 84,4 biegania, wydaje się wręcz niemożliwe.

Mieszkanca Grodziska Maz. Marta Otto udowodniła, że nie tylko jest to możliwe, ale można to zrobić też z wielką klasą. O swoich początkach przygody z triathlonem, niezwykłych dokonaniach, o tym co jest w tym sporcie najtrudniejsze, a także jaką to daje ogromną satysfakcję, opowiadała podczas spotkania z mieszkańcami. Na spotkanie przyszła razem ze swoim trenerem Rafałem Pierścieniakiem.

Sport w życiu Marty był zawsze obecny, natomiast przygoda z triathlonem zaczęła się w zasadzie przez przypadek. W 2014 roku zgłosiła się do Wojtka Koniecznego z grodziskiej Kuźni Triathlonu aby poprawić kondycję i podszlifować technikę pływania, myślała bowiem o Aquathlonie (to dyscyplina podobna do triathlonu, ale nie ma w niej jazdy na rowerze). Koledzy z Kuźni zaczęli namawiać ją do triathlonu, zakupiła więc rower i rozpoczęła treningi w tej dyscyplinie. Rozpoczęła od dystansów sprinterskich, wydłużając je systematycznie każdego roku. W sierpniu 2017 roku wystartowała na pełnym

dystansie Ironman w Mistrzostwach Polski, w których zajęła drugie miejsce.

W czerwcu 2018 r. wzięła udział z zawodnikami Kuźni w projekcie, który miał na celu przepłynięcie wpław z Gdyni do Helu. Trasę ok. 20 km w lodowatej wodzie, przy sfalowanym morzu Marta pokonała w czasie 8 godzin i 43 minuty. W lipcu 2018 wzięła udział w kolejnej morderczej przeprawie, tym razem była to sześciuosobowa sztafeta która przepłynęła z Polski do Szwecji. Trasę liczącą ok. 170 km przepłynęli w czasie 2 dni 7 godzin i 34 minuty.

W sierpniu tego samego roku wzięła udział w zawodach Double Ironman na Litwie. Nigdy nie myślała o starcie w tego typu zawodach, ale podpuścili ją klubowi koledzy, mówiąc „Marta, nie dasz rady?”. No i zaczęła myśleć o tym coraz intensywniej. Pływania się nie bała, natomiast 360 km na rowerze to był dla niej dystans niewyobrażalny. Mimo wysiłku, trzeba walczyć z sennością, trzeba regularnie, co pół godziny, jeść podczas jazdy, ale największym problemem jest siodło.

Na takiej trasie trzeba też pohamować zakusy aby trochę się pościgać, bo to może wykończyć zawodnika. Trener cały czas powtarzał, że nie jedzie aby wygrać, ale po to, aby ukończyć.

Bieg też dał się we znaki. Słuchała swojego organizmu, czyli dbała o ciągłe zaspokajanie głodu i pragnienia. Ogromnie pomogło jej niespodziewane pojawienie się na trasie mamy. Podziało to znakomicie na jej psychikę, która jest niezwykle ważna podczas takich morderczych konkurencji.

Marta Otto pokonała dystans Double Ironman jako pierwsza Polka. Zwycięstwo w zawodach z czasem 27 godz. 16 min. Podczas zawodów przepłynęła 7,6 km, przejechała rowerem 360 km i przebiegła 84,4 km. Zawody, na których tego dokonała, odbyły się 26 sierpnia w miejscowości Poniewież na Litwie.

Tekst i zdjęcie Marek Zdrzyłowski

4 miliony za wodociągi

PIASTÓW

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie zyskało prawo do własności urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych wybudowanych przez Piastów. W związku z tym spółka wpłaci do miejskiej kasy blisko 4 miliony złotych.

W tym przypadku można mówić o transakcji związanej. Piastów i MPWiK nie po raz pierwszy zastosowały tego typu rozwiązanie. W grudniu 2016 r. strony zawarły porozumienie, które było owocem długich i gorących negocjacji. Główne ustalenia dotyczyły odpłatnego przeniesienia przez miasto



Miasto w latach 2016-2018 wybudowało ponad 5 km przewodów wodociągowych

z wykorzystywali wodociągowcy. Wartość umowy wynosiła blisko 14 mln zł i środki te trafiły do budżetu Piastowa.

Obecna sytuacja była prawie identyczna. Wówczas było to blisko 29 km przewodów wodociągowych i 15 km kanałów sanitarnych. Trzeba jednak pamiętać, że inwestycje były realizowane przez 16 lat. Aktualnie mowa o 5300 m wodociągów i 166 m kanałów sanitarnych, wybudowanych przez miasto

Piastów w ciągu ostatnich dwóch lat. 27 grudnia 2018 r. MPWiK i miejskie władze osiągnęły porozumienie w sprawie odpłatnego przeniesienia prawa własności urządzeń.

Piastów otrzyma blisko 4 mln zł w dwóch ratach. Pierwsza (ponad 1,9 mln zł) została już uregulowana, druga, tej samej wysokości, trafi do miejskiej kasy do 31 grudnia 2019 r.

Artur Szpuda

STARA WIEŚ

WYBORÓW UZUPEŁNIAJĄCYCH NIE BĘDZIE

Z uwagi na rezygnację z mandatu radnej przez wybraną w Starej Wsi Małgorzatę Wąsiewicz, w okręgu nr 11 miały się odbyć ponowne wybory na radnego Rady Gminy.

Zgodnie z wydanym przez wojewodę Zdzisława Sipiery zarządzeniem ponowne wybory w Starej Wsi miały odbyć się 10 lutego 2019 r. O północy 6 stycznia minął termin zgłaszania kandydatur. Okazało się, że zgłoszona została tylko jedna kandydatura: Bogdana Perzyna. Zgodnie z prawem wyborczym w takiej sytuacji ponownych wyborów nie będzie i Perzyna automatycznie zostaje radnym.

Bogdan Perzyna startował w pierwszej turze wyborów z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców Dariusza Zwolińskiego, więc komitet urzędującego wójta otrzyma w radzie jeszcze jeden mandat.

Piastów otrzyma blisko 4 mln zł w dwóch ratach

na rzecz spółki MPWiK prawa własności urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych wybudowanych w latach 2000-2016. Budowa została zrealizowana z gminnych środków. W tym czasie ba-



Damian Jaroń przy piłce

Osiągnąć cel

GRÓDZISK MAZOWIECKI

Damian Jaroń to czołowa postać Pogoni Grodzisk. Pomocnik opowiada o rundzie jesiennej, sytuacji zespołu przed drugą częścią sezonu, celach i swojej przygodzie z futbolem.

Fantastyczna jesień w wykonaniu Pogoni Grodzisk Mazowiecki. Po takiej rundzie musicie czuć się mocni.

Tak to prawda, to była fantastyczna runda w naszym wykonaniu. Oczywiście przed sezonem cel był jasny, ale chyba sami nie spodziewaliśmy się, że wygramy 15 z 16 spotkań.

Strzelacie na potęgę, macie szczerłą defensywę – zespół idealny. Czy ta maszyna może się zaciąć?

Przydarzyła nam się wpadka w Koźmicach. Mieliśmy kilka sytuacji do strzelenia bramki, ale nie udało się. Najważniejsze, że po tej wpadce podnieśliśmy się i wygraliśmy wszystkie pozostałe mecze.

Dziesięć punktów przewagi nad drugą Błonią Błonie to solidny zapas, ale chwila nieuwagi może być kosztowna.

Dziesięć punktów przewagi to bardzo dużo, ale pamiętam, że w poprzednim sezonie na dziewięć kolejek przed końcem mieliśmy dwanaście punktów straty do liderującej wtedy Mszczonowianki, a rozgrywki skończyliśmy przed nimi. Mamy doświadczony zespół i będziemy chcieli na wiosnę jeszcze powiększyć przewagę.

Jaki macie plan na start rundy wiosennej?

Początek rundy będzie bardzo ważny. Najpierw czeka nas mecz wyjazdowy z rezerwami Znicza Pruszków, to młody i ambitny zespół z którym zawsze nam się ciężko gra. Później pojedynk z bezpośrednim rywalem do awansu Piłicą Białobrzegi. Myślę, że komplet punktów w tych meczach zakończy już rywalizację w grupie.

Artur Szpuda

Cel jest jeden – awans do III ligi. Dopuszczacie inny scenariusz?

Nie dopuszczamy, naszym celem jest awans i zrobimy wszystko by go osiągnąć.

Czuje się Pan liderem Pogoni?

Zdaję sobie z tego sprawę, że wymaga się ode mnie więcej niż od innych, ale to mnie tylko dodatkowo motywuje. W trudnych momentach indywidualności mogą przesądzić o wyniku konkretnego meczu, jednak do upragnionego awansu potrzebny jest cały zespół, to w nim jest siła.

Tworzycie zgrany, dobrze rozumiejący się zespół. To zasługa trenera Roberta Moskala czy spotkali się zawodnicy, którzy są świadomi celu?

Trener na pewno fajnie to wszystko poukładał, a co najważniejsze, mimo tak udanej rundy, nadal widzi rezerwy w zespole. Dobrze się rozumiemy i wszyscy wiemy, czego chcemy.

– Mamy doświadczony zespół i będziemy chcieli na wiosnę jeszcze powiększyć przewagę – mówi Damian Jaroń

Jak wspomina Pan czasy, gdy występował Pan w ekstraklasie?

Są to na pewno przyjemne wspomnienia, miałem przyjemność trenować z reprezentantami kraju czy poznać kilku znanych trenerów na naszym krajowym podwórku. W grudniu minęło dokładnie dziesięć lat od mojego debiutu w ekstraklasie. Najważniejsze, że gra dalej sprawia mi taką samą przyjemność jak wtedy. Ci co mnie znają wiedzą, że nie potrafię żyć bez piłki.

Wszystko zaczęło się w Grodzisku i kiedyś się tu skończy?

Człowiek planuje, Bóg z tego żartuje (uśmiech).

PRUSZKÓW

Zbliżają się ferie, a więc czas odpoczynku od zajęć szkolnych. Dlaczego nie spędzić tych chwil aktywnie? Sportową ofertę do dzieci kieruje MKS Pruszków.

Zima z koszykówką to wydarzenie znane w Pruszkowie od lat. Trenerzy MKS dokładają wszelkich starań, aby zapewnić dzieciom szereg atrakcji. Zima z koszykówką jest dobrą okazją do

Zima z koszykówką to okazja do aktywnego spędzenia czasu i integracji z rówieśnikami

aktywnego spędzenia czasu i integracji z rówieśnikami. Rodzice mogą być spokojni o swoje pociechy, ponieważ te mają zapewnioną opiekę od 9.00 do 17.00.

Z pewnością dzieci nie będą narzekać na nudę. Podczas zimy z koszyków-



Codziennie planowane są treningi koszykówki

ką codziennie będą odbywać się treningi basketu, planowane są również zabawy i gry ruchowe w hali oraz na zewnątrz. Nie zabraknie innych atrakcji. W programie m.in. wyjścia do kina i na basen oraz gry XBOX i filmy. Uczestnicy mają zagwarantowane wyżywienie w postaci obiadów i podwieczorków.

Obecnie prowadzone są zapisy na turnusy. Pierwszy zaplanowano od 28 stycznia do 1 lutego, drugi zaś od 4 do

8 lutego. Rezerwacji można dokonywać pod adresem: mkspruszkow@gmail.com. Należy podać imię i nazwisko dziecka, rok urodzenia, wzrost, termin turnusu, telefon oraz szczegóły dotyczące uczestnictwa w poprzednich edycjach zajęć bądź trenowaniu w MKS. Koszt: 350 zł. O 50 zł mniej płać dzieci uczestniczące we wcześniejszych turnusach bądź trenujące w MKS.

Artur Szpuda

Ruszają przygotowania

PRUSZKÓW

Przerwa świąteczna dobiegła końca. Piłkarze Znicza Pruszków rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej.

Ostatni mecz żółto-czerwoni rozegrali 1 grudnia. W Stargardzie przegrali z Błękitnymi 2:3, choć prowadzili już 2:0. Ekipa z Pruszkowa jesień zakończyła na 10. miejscu w tabeli II ligi, z dorobkiem 27 punktów. Taki dorobek nie daje spokoju zawodnikom, ponieważ za ich plecami tłoczno. Jedno potknięcie może sprawić, że sytuacja zespołu skomplikuje się. Wiosną o punkty trzeba będzie walczyć w każdym meczu.

Z tego powodu pruszkowska drużyna intensywnie trenuje przed drugą częścią rozgrywek. Zawodnicy pracują nad kondycją, wytrzymałością i taktyką. Pewne elementy będą mogli sprawdzić podczas meczów sparingowych. Znicz rozegra siedem spotkań. 19 stycznia



Znicz będzie szlifował formę w sparingach

w Pruszkowie zmierzy się ze Świttem Nowy Dwór Mazowiecki. Kolejnym rywalem żółto-czerwonych będzie ekipa z Łomianek (23 stycznia), potem Znicz zagra z Legionovią.

1 lutego planowana jest podróż do Częstochowy, gdzie pruszkowska ekipa spotka się z tamtejszym Rakowem. Ko-

lejne mecze w Pruszkowie. Rywalami Znicza będą Stomil Olsztyn, Unia Skieriewice i Polonia Warszawa.

Start rundy wiosennej II ligi piłkarskiej przewidziano na 2-3 marca. Znicz zmierzy się u siebie z Pogonią Siedlce.

Artur Szpuda

PRUSZKÓW

WYGRANA LIDEREK

Panattoni Europe Lider Pruszków z kolejnym zwycięstwem na koncie. Ekipa Jacka Rybczyńskiego pokonała SMS PZKosz II Łomianki 88:73.

To czwarte z rzędu zwycięstwo Liderki, które zajmują 2. miejsce w tabeli I ligi koszykówki kobiet. Zwycięstwo z ekipą z Łomianek nie przyszło łatwo. Choć Liderki zaczęły dobrze i pierwszą partię skończyły prowadząc 23:16, to w drugiej do ataku przystąpiły rywalki. Efekt? Na półmetku Lider przegrywał 36:40. W trzeciej odsłonie gospodynie odrobiły straty – 56:55, jednak o wyniku miała rozstrzygać ostatnia kwarta. W niej zdecydowanie przeważały koszykarki z Pruszkowa. Pierwsze skrzypce w drużynie Liderki grała Klaudia Sosnowska, która zdobyła aż 41 punktów. Koszykarka trafiła sześć z siedmiu prób za trzy! Co istotne, lepszą skuteczność miał SMS (52,2%), jednak przyjezdne oddały mniej rzutów. Trafiły 24, zaś Lider o sześć więcej.

Kolejny mecz Liderki rozegrają na wyjeździe 20 stycznia. Rywalem będzie Arka II Gdynia.